HISTORYCZNY SPACER
PO DAWNYM KRAKOWIE

Agnieszka Bukowczan-Rzeszut
Barbara Faron & Karol Ossowski

W ALCHEMII, ŁAŹNI I POD SZUBIENICĄ

HISTORYCZNY SPACER PO DAWNYM KRAKOWIE

Wydawnictwo Astra

© Copyright by Wydawnictwo Astra s.c., Kraków 2023

Wszystkie prawa zastrzeżone. Poza uczciwym, osobistym korzystaniem w celu nauki, badań, analizy albo oceny, przewidzianym w Ustawie o Prawach Autorskich, Projektowych i Patentowych z 1988 r., żadna część tej publikacji nie może być reprodukowana, przechowywana w bazach danych ani transmitowana w żadnej postaci ani żadnymi środkami przekazu – elektronicznie, elektrycznie, chemicznie, mechanicznie, optycznie, przez fotokopie ani w żaden inny sposób – bez uprzedniej, pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

Koncepcja:
Jacek Małkowski

Tekst:
Agnieszka Bukowczan-Rzeszut
Nie takie ciemne wieki, czyli spacer po średniowiecznym Krakowie
Szlakiem rozpusty i grzechu, czyli spacer po lubieżnym Krakowie

Barbara Faron
Szlakiem plag i kar boskich, czyli spacer po pandemicznym Krakowie
Szlakiem alchemików i szarlatanów, czyli spacer po zabobonnym Krakowie
Tam, gdzie się Twardowski z czartem bratał

Karol Ossowski
Śladami łotrów i skazańców, czyli spacer po przestępczym Krakowie

Redakcja i korekta:
Barbara Faron, Dorota Ilnicka, Aleksandra Marczuk

Konsultacja merytoryczna:
dr Monika Michalska

Skład i przygotowanie do druku:
Wydawnictwo Astra s.c.

Projekt okładki:
Joanna & Grzegorz Japoł

Wydanie I
Kraków 2023

ISBN 978-83-66625-92-1

Wydawnictwo Astra
30-717 Kraków
ul. Księdza Wincentego Turka 14/25
tel. 12 292 07 30

www.wydawnictwo-astra.pl

Spis treści

Wstęp. 7

I Nie takie ciemne wieki, czyli spacer po średniowiecznym Krakowie 9

II Śladami łotrów i skazańców, czyli spacer po przestępczym Krakowie 107

III Szlakiem plag i kar boskich, czyli spacer po pandemicznym Krakowie. 187

IV Szlakiem alchemików i szarlatanów, czyli spacer po zabobonnym Krakowie 245

V Tam, gdzie się Twardowski z czartem bratał. 310

VI Szlakiem rozpusty i grzechu, czyli spacer po lubieżnym Krakowie. 333

Zakończenie 407

Przypisy 409

Bibliografia 429

Źródła ilustracji 440

Indeks 443

Wstęp

Żyjemy w epoce, której specyfikę wyznacza między innymi dostęp do natychmiastowej informacji. Informacja ta może być podana w formie cyfrowej lub „tradycyjnej", odpowiedzi na nurtujące nas pytania możemy szukać w sieci i mediach cyfrowych – albo książkach, gazetach, archiwach. Dwa, trzy czy pięć stuleci temu nasi przodkowie mogli polegać wyłącznie na informacji pisanej albo ustnej – przy czym ta druga była szybsza i łatwiejsza do uzyskania. Czy dziś nadal możemy polegać na opowieściach jako źródle informacji, wiedzy i ciekawostek o świecie? Cóż, to zależy, kto i o czym opowiada.

Opowieści o przeszłości mają to do siebie, że zawsze będą nacechowane osobowością opowiadającego, przenosząc jego sympatie i antypatie, przemycając opinie i poglądy, a także wartości, jakie ta osoba wyznaje. Opowieść może – a nawet powinna – „przemycać" także pasję i emocje opowiadającego, gdyż dzięki temu zyskuje szansę trafienia na podatny grunt otwartego umysłu słuchacza. Pasja, niczym niesione wiatrem nasiono, potrafi niepostrzeżenie wykiełkować i zapuścić korzenie, a w efekcie skłonić do własnych poszukiwań, pogłębiania

wiedzy, rozwijania zainteresowań. Pasja do historii to jej nieustające odkrywanie, zadawanie pytań i poszukiwanie odpowiedzi, chęć poznawania osób, które miały wpływ na bieg wydarzeń. Przejawia się w tym, że pasjonat zupełnie innym wzrokiem patrzy na miejsca, obiekty, pamiątki czy zabytki. Co więcej, jest w stanie patrzeć znacznie dalej i dostrzegać miejsca, które były, lecz zatarł je czas; ludzi, którzy pozostawili po sobie niewidoczny ślad lub symboliczne dziedzictwo; przedmioty, których znaczenie zostało z biegiem stuleci zapomniane. Stojąc na krakowskim rynku, miłośnik historii jest w stanie oczyma wyobraźni dostrzec dawny ruch między nieistniejącymi już kramami i jatkami, poczuć zapach sprzedawanych tu ryb, drewna czy przypraw korzennych, usłyszeć łaciński śpiew i modlitwy podczas odbywającego się na cmentarzu przykościelnym pogrzebu, wiwaty na cześć przejeżdżającej przez miasto królewskiej narzeczonej czy okrzyki gawiedzi na widok chłostanej przy pręgierzu wszetecznicy. Przechadzając się wzdłuż kamienic, potrafi wyobrazić sobie warsztaty rzemieślnicze, w których mistrz z rodziną i czeladzią uwijają się jak mrówki, w trakcie spaceru po Plantach dostrzec bramy prowadzące do miasta, którymi przybywają kupcy na handel, chłopi na służbę, młodzież na naukę.

Jak zwiedzać miejsca, których już nie ma? Po co poznawać ludzi, którzy od dawna nie żyją? Jaki ma to sens w epoce, w której znaczenie słów odnoszących się do zapomnianych zawodów, dawnych czynności czy nieprzyrządzanych od wieków potraw sprawdzimy w kilkanaście sekund na Wikipedii, a rekonstrukcję królewskiego ślubu, pokaz dawnych strojów czy przebieg turnieju rycerskiego obejrzymy w kilkanaście minut na YouTubie? „Wielka historia to zbiór małych historii" – twierdził Zygmunt Miłoszewski, a dla nas historia nie potrafi się obyć bez opowieści, w które można się zanurzyć. Poznawanie historii nie jest pełne bez udziału jej niemych świadków – pozostałości miejskich murów, zabytkowych świątyń i grobów, wystawionych w muzeach przedmiotów codziennego i niecodziennego użytku, czy wreszcie sięgnięcia po źródła, takie jak dzienniki, pamiętniki, relacje...

I

Nie takie ciemne wieki, czyli spacer po średniowiecznym Krakowie

Na skale całożercy wnet założono sławne miasto, od imienia Grakcha nazwane Gracchovia, aby wiecznie żyła pamięć Grakcha. Niektórzy nazwali je Krakowem od krakania kruków, które zleciały się tam do ścierwa potwora.

Wincenty Kadłubek, *Kronika Polski*, XII/XIII wiek

Czym się różnił Kraków doby wieków średnich od Krakowa współczesnego? Czytając to pytanie, zapewne wzruszycie ramionami lub uśmiechniecie się pod nosem. „Wszystkim!" – nasuwa się niemal od razu. Ja zapytam jednak: „A tak konkretnie, to czym?".

Nie sposób poznać średniowiecznego miasta, jeśli nie jest się gotowym na to, by wkroczyć możliwie jak najgłębiej w życie jego mieszkańców, ich codzienność, wydarzenia, jakie miały wpływ na ich los, trudy i bolączki życia rodzinnego, zawodowego, sąsiedzkiego. Czegóż możemy się dowiedzieć o życiu w mieście średniowiecznym, jeśli nie będziemy gotowi poznać codziennego jadłospisu mieszczan, ich zwyczajów zakupowych, trybu pracy czy metod leczenia, nauki i wychowywania dzieci? Czy ktoś, kto w ciągu ledwie kilku godzin, w pośpiechu i bez refleksji wstąpi do kilku kościołów, zajrzy do Sukiennic i Smoczej Jamy, by potem przeglądać zdjęcia na smartfonie podczas delektowania się słodkim deserem przy kawiarnianym stoliku wyniesie cokolwiek wartościowego z wycieczki po Krakowie? Odpowiedzi na te pytania pozostawiam już Czytelnikom po lekturze przewodnika, której – mam taką nadzieję – towarzyszyć będzie spacer po opisywanych w nim miejscach.

Historia nigdy nie jest czarno-biała – jest niezwykle barwna, pełna emocji i różnorodna, tak jak ludzie, którzy ją tworzą poprzez życie, jakie wiedli. Właśnie taką historię o Krakowie wieków średnich chcę opowiedzieć, zapraszając Was do poznania ludzi, miejsc, zwyczajów i wydarzeń, które razem składają się na obraz miasta sprzed pięciu stuleci. Jak barwne i bogate było życie miejskie w wiekach nazywanych niesłusznie „ciemnymi" – przekonacie się sami!

Spacer 1

Przybywając do średniowiecznego Krakowa, czyli rzecz o fortyfikacjach miasta i jego wyglądzie

Zamierzając przeto lokować miasto w Krakowie i zgromadzić tu ludzi z różnych stron świata, wpajamy w uszy każdemu z osobna, tak współczesnym, jak i przyszłym, że my Bolesław z łaski Boga książę Krakowa i Sandomierza razem z przesławną matką naszą Grzymisławą i szlachetną małżonką naszą Kunegundą, miasto to lokujemy.

Akt lokacji miasta Krakowa z 5 czerwca 1257 roku[1]

Nasz spacer po średniowiecznym Krakowie rozpoczynamy na Plantach – między Barbakanem a Bramą Floriańską. Czy dziś, w XXI stuleciu, potrafimy sobie wyobrazić wygląd historycznego miasta? Posłużmy się opisem z pochodzącego z 1493 roku *Liber chronicarum* (funkcjonującego w polskiej literaturze także jako *Kronika Świata, Kronika Schedla* lub *Kronika norymberska*) autorstwa Hartmanna Schedla:

Plan spacerów

Podczas spaceru zajrzymy do średniowiecznego uniwersytetu i kościoła, wejdziemy do łaźni, kramu, warsztatu i apteki, rozejrzymy się po miejskich zabudowaniach, a także poznamy dawną kuchnię, obowiązki bractw cechowych oraz zwyczaje związane z chorobą i śmiercią…

1. Barbakan
2. Apteka
3. Kościół Mariacki
4. Szkoła parafialna
5. Collegium Maius
6. Kościół św. Anny
7. Pałac Pod Baranami
8. Rynek (targi)
9. Sukiennice
10. Plac Szczepański
11. Ulica Wiślna
12. Ulica Grodzka
13. Kościół Franciszkanów

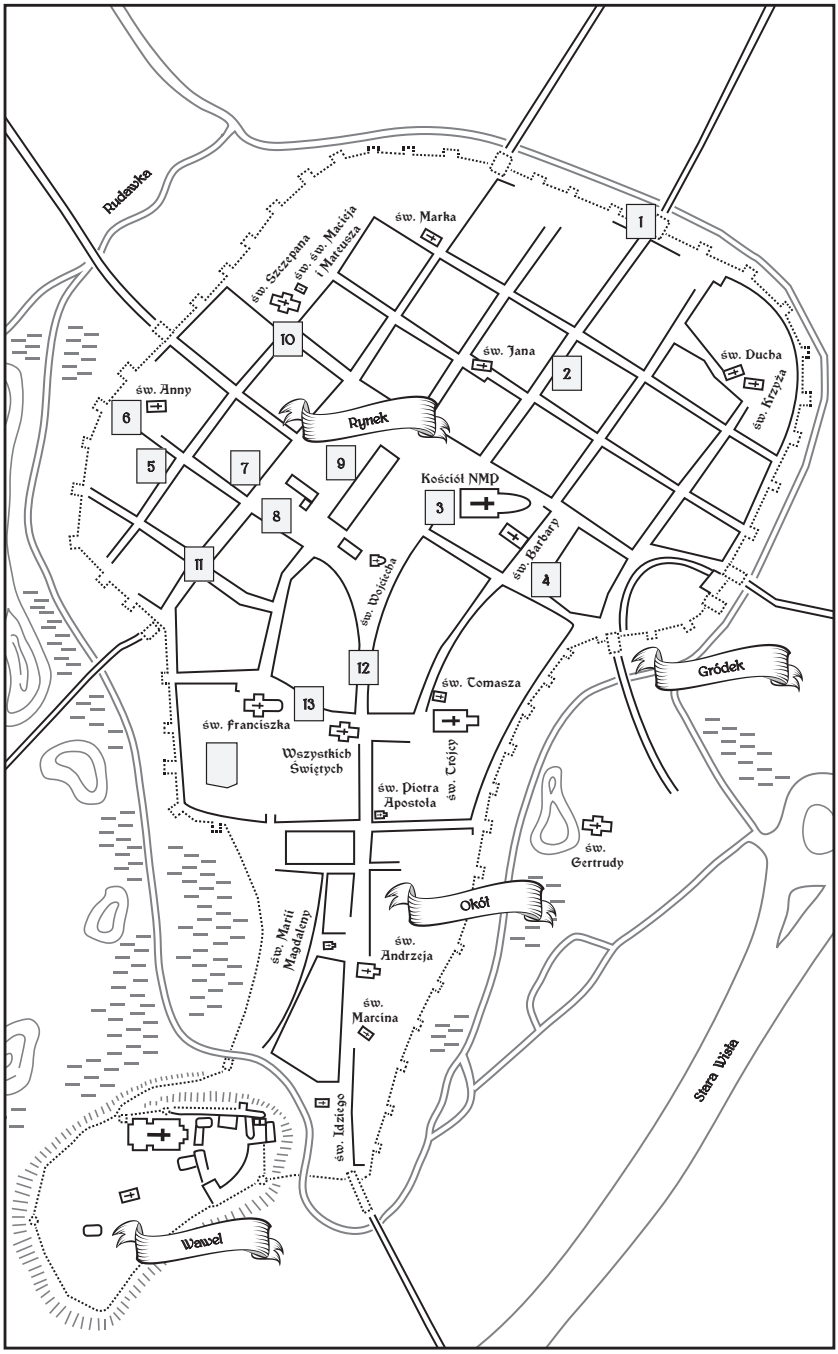
Rudawka
św. Marka
1
św. Szczepana
św. św. Macieja
i Mateusza
10
św. Jana
2
św. Ducha
św. Krzyża
św. Anny
6
Rynek
5
7
9
Kościół NMP
3
8
11
św. Barbary
4
św. Wojciecha
12
Gródek
św. Tomasza
13
św. Franciszka
Wszystkich
Świętych
św. Trójcy
św. Piotra
Apostoła
św.
Gertrudy
Okół
św. Marii
Magdaleny
św.
Andrzeja
św.
Marcina
Stara Wisła
św. Idziego
Wawel

Przywilej lokacyjny Krakowa z 1257 roku, obecnie przechowywany w Archiwum Narodowym w Krakowie

„Miasto to jest po pierwsze otoczone wysokimi murami z blankami i wykuszami, basztami i wysokimi strażnicami dla trębaczy, dalej niewielkim starodawnym murem, a wreszcie objęte wałem usypanym z gruzu i fosami. Jedne z tych fos są napełnione wodą z rybami, inne mają zapuszczone brzegi. Ciek wodny zwany Rudzisz [„Rudys", Rudawa] opływa całe miasto i porusza koła młyńskie, jest rozprowadzony po całym mieście przy pomocy koryt oraz rur podziemnych"[2].

Kraków z przełomu XIV i XV wieku otaczały potężne fortyfikacje. Podwójne mury, liczące około 3 km długości, wzmocnione były blisko 50 basztami, 8 bramami i fosą zasilaną wodami Rudawy. Jednym z najokazalszych umocnień był wówczas Barbakan, od którego rozpoczynamy zwiedzanie średniowiecznego miasta.

Niezdobyty „Rondel"

Słynny **Barbakan** ❶, zwany „Rondlem", wybudowano w latach 1498–1499, po klęsce na Bukowinie, jaką poniósł wracający z wyprawy mołdawskiej król Jan Olbracht. Głównym powodem wzniesienia tej budowli była obawa przed najazdem Wołochów, Turków i Tatarów pustoszących Ruś i Podole. Próba frontalnego ataku na miasto od strony, gdzie zaczynamy spacer, czyli od Florencji, jak dawniej nazywano Kleparz, i Barbakanu była wręcz samobójcza[3]. „Rondel" chroniony był prawie trzymetrowym murem, do którego budowy użyto – w części do dawnego poziomu fosy – kamieni wapiennych połączonych wapienną zaprawą murarską, a powyżej poziomu wody dobrze wypalonej cegły. Ponadto otaczała go kilkumetrowej głębokości fosa. Wyposażony był w 130 otworów strzelniczych na trzech kondygnacjach, kraty i stanowiska do wylewania wrzącej smoły lub oleju. Według specjalistów to umocnienie było nie do zdobycia aż do XVIII wieku, a i współcześnie nadal sprawia wrażenie niedostępnej twierdzy, w której można by się schronić i przetrwać tam najgorszą zawieruchę.

Budowlę wzniesiono na planie koła o średnicy wewnętrznej niemal 25 m, a w murach długiego korytarza (tzw. szyi), który łączył ją z Bramą Floriańską, znajdowały się otwory strzelnicze. Obrona zbudowanej w 1307 roku Bramy Floriańskiej należała najpierw do cechu kuszników, a od XVI wieku do cechu kuśnierzy – każdy z krakowskich cechów obsadzał bowiem jedną z ówczesnych baszt i bram[4]. Jeśli udamy się Plantami w stronę ulicy Westerplatte, dojdziemy do nieistniejącej już bramy bronionej w dawnych wiekach przez cech rzeźników, a zbudowanej w 1312 roku za Władysława Łokietka. Po buncie wójta Alberta zlikwidowano dom wójtowski na Gródku, wzniesiono ufortyfikowany gródek Łokietka, a bramę Rzeźniczą włączono w obręb fortyfikacji Łokietkowego Gródka, budując dla mieszczan nową bramę zwaną Mikołajską, 50 m na północ od miejsca,

Obwarowania Krakowa w XIV/XV wieku

Bramy

I Floriańska
II Mikołajska
III Rzeźnicza
IV Nowa
V Grodzka
VI Dolna (na Wawelu)
VII Poboczna
VIII Wiślna
IX Szewska
X Sławkowska

Baszty

1 Pasamoników
2 Karczmarzy I
3 Karczmarzy II
4 Prochowa II
5 Grzebieniarzy
6 Przekupniów
7 Barchanników
8 Czapników
9 Kurdybaników
10 Prochowa III
11 Piekarska
12 Kowali
13 Siodlarzy
14 Pierścienników
15 Bednarzy
16 Murarzy i kamieniarzy
17 Rymarzy
18 Prochowa I
19 Iglarzy
20 Malarzy
21 Solarzy
22 Cyrulików
23 Miechowników
24 Kaletników
25 Blacharzy
26 Rusznikarzy
27 Nożowników
28 Czerwonych Garbarzy
29 Garncarzy
30 Paśników
31 Introligatorów
32 Łaziebników
33 Ceklarzy
34 Katowska
35 Szewska I
36 Szewska II
37 Mieczników
38 Ciesielska
39 Stolarska

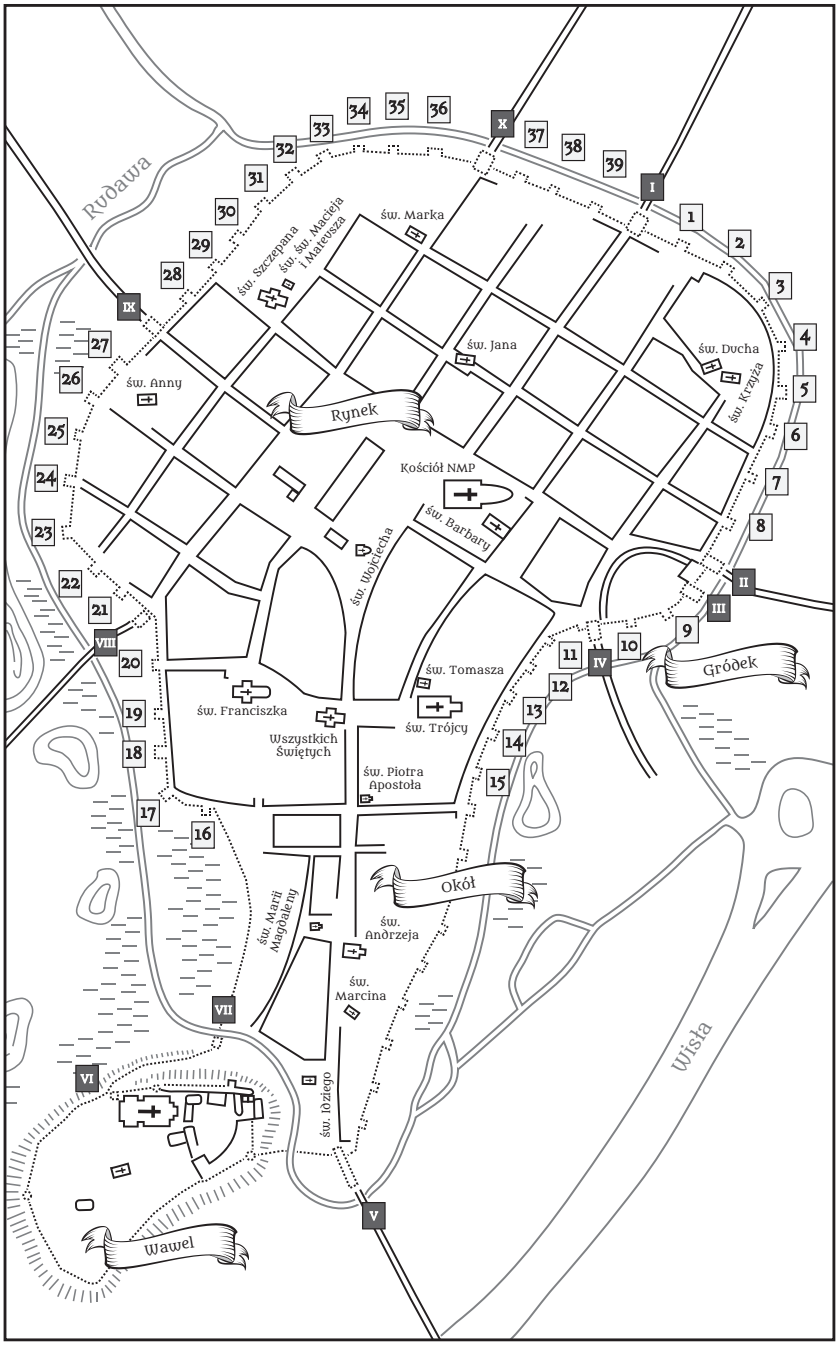
Rudawa
Wisła
Rynek
Kościół NMP
św. Marka
św. Jana
św. Ducha
św. Krzyża
św. Anny
św. Szczepana
św. Macieja i Mateusza
św. Barbary
św. Wojciecha
św. Tomasza
św. Franciszka
Wszystkich Świętych
św. Trójcy
św. Piotra Apostoła
Gródek
Okół
św. Marii Magdaleny
św. Andrzeja
św. Marcina
św. Idziego
Wawel
I
II
III
IV
V
VI
VII
VIII
IX
X
1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39